

Sygn. akt III U 494/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca - sędzia Jolanta Pardo

Protokolant - S. K.

po rozpoznaniu 1 czerwca 2022 r. w Ł., na rozprawie

sprawy J. M. reprezentowanej przez opiekun prawną E. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji

na skutek odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z 1 czerwca 2020 r. nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje J. M. prawo do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji od 5 listopada 2019 roku na stałe.

Sygn. akt III U 494/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 1 czerwca 2020 r. znak: (...), na podstawie przepisów ustawy z 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz.U. z 2019 r. poz. 1622), odmówił J. M. prawa do świadczenia uzupełniającego, ponieważ w orzeczeniu z 06.05.2020 r. komisja lekarska orzekła, że nie jest niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła C. K. opiekun prawny J. M. wnosząc o jej uchylenie i przyznanie J. M. świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Wskazała, że komisja lekarska nie badała aktualnego stanu zdrowia, tylko oparła swoją decyzję na zaświadczeniu z 1981 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu W uzasadnieniu powtórzył argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

C. K., opiekun prawny J. M., zmarła 27.05.2021 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Grajewie z 18.08.2021 r. nowym opiekunem prawnym została ustanowiona E. Z..

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

J. M. (ur. (...)) ukończyła 2 klasy szkoły podstawowej. Nie umie liczyć, pisać i czytać. Od 15.10.1981 r. ma rozpoznany niedorozwój umysłowy, orzeczono wówczas o zaliczeniu jej do II grupy inwalidów - trwale z ogólnego stanu zdrowia,

z zaznaczeniem, że inwalidztwo istnieje od urodzenia, że stwierdzone schorzenia ograniczają zdolności do pracy na trwale oraz że badana może wykonywać proste prace pod nadzorem.. Od 1984 r. jest ubezwłasnowolniona całkowicie (postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach I Ns 19/84 - akta zostały zniszczone w 2016 r.). Leczona jest z powodu choroby niedokrwiennej serca (po przebytych w 2013 r. zawale serca), nadciśnienia tętniczego, choroby zwyrodnieniowej stawów, hiperlipidemię.

Od 03.08.1983 r. jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłej matce. Pobierała również dodatek pielęgnacyjny, zaś od 01.05.2016 r., po ukończeniu 75 lat, dodatek pielęgnacyjny został jej przyznany na stałe.

05.11.2019 r. opiekunka prawna J. M. złożyła w jej imieniu wnioski o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, w wyniku rozpoznania którego została skierowana na badania lekarskie. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 18.03.2020 r. orzekł, że nie jest ona niezdolna do samodzielnej egzystencji. W uzasadnieniu wskazał, że brak jest dokumentacji uzasadniającej potrzebę stałej lub długotrwałej opieki innych osób w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych i w związku z tym brak jest podstaw do orzeczenia niezdolności do samodzielnej egzystencji. Po wniesionym sprzeciwie, została ona przebadana przez komisję lekarską ZUS, która orzeczeniem z 06.05.2020 r. również nie uznała jej za niezdolną do samodzielnej egzystencji. W uzasadnieniu orzeczenia komisja wskazała, że dysfunkcje naruszają sprawność organizmu w stopniu istotnym, jednak stopień naruszonej sprawności organizmu nie powoduje konieczności stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 01.06.2020 r. (obecnie zaskarżoną) odmówił J. M. prawa do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł również podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz.U. z 2022 r. poz. 1006) świadczenie uzupełniające przysługuje osobom, które ukończyły 18 lat i których niezdolność do samodzielnej egzystencji została stwierdzona orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji albo orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji, albo orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji, albo orzeczeniem o całkowitej niezdolności do służby i niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 13 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 504) niezdolność do samodzielnej egzystencji orzeka się w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy drugiej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

Niezdolność do samodzielnej egzystencji należy rozumieć jako potrzebę opieki, pielęgnacji, zapewnienia ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej oraz pomoc w sprawach niezbędnego zaopatrzenia w żywność i leki. Należy przy tym odróżnić opiekę, oznaczającą pielęgnację, czyli zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej itp., od pomocy w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, takich jak robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza. Wszystkie powyższe czynniki łącznie wyczerpują treść terminu "niezdolność do samodzielnej egzystencji". Do czynności zabezpieczających samodzielną egzystencję należą więc nie tylko czynności w zakresie samoobsługi, ale należy do nich zaliczyć również załatwianie spraw życia codziennego poza miejscem zamieszkania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.04.2018 r., sygn. akt III AUa 176/18).

W niniejszej sprawie należało ustalić, czy schorzenia występujące u odwołującej się spowodowały naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych.

Na tę okoliczność Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, psychologii, kardiologii, ortopedii oraz interny i diabetologii.

Biegli, na podstawie analizy akt sprawy oraz dokumentacji medycznej, rozpoznali u odwołującej się: upośledzenie umysłowe bliżej nieokreślone, chorobę niedokrwienna serca, przebyty zawał serca w 2013 r., hiperlipidemię, chorobę zwyrodnieniową stawów. biegli stwierdzili, że na podstawie aktualnie dostępnych danych brak jest podstaw, aby opiniować u odwołującej się niezdolność do samodzielnej egzystencji. W uzasadnieniu wyjaśnili, że niezdolność do samodzielnej egzystencji (ocena zdolności do zaspokajania bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się, komunikację) odnosi się jednak do innych stanów niż ubezwłasnowolnienie (niemożność kierowania swoim postępowaniem, dotyczy spraw cywilno-prawnych, majątkowych, osobistych). Stwierdzone ubezwłasnowolnienie automatycznie nie przekłada się na opiniowanie niezdolności do samodzielnej egzystencji. Biegli wskazali, że dane z wywiadu sugerują, że odwołująca się (zapewne z powodu upośledzenia umysłowego, przed wieloma laty określonego na poziomie upośledzenia w stopniu umiarkowanym) od wielu lat jest niewydolna w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Trudno jednak, zdaniem biegłych, na podstawie aktualnie dostępnych danych ustalić obszary, w których wymaga stałej lub długotrwałej, a nie tylko częściowej (okresowej) opieki i pomocy innej osoby. Biegli podnieśli również, że diagnoza upośledzenia umysłowego umiarkowanego nie daje przesłanek do stwierdzenia niezdolności do samodzielnej egzystencji. Dodali, że dokumentacja dotycząca schorzeń somatycznych szczątkowa, na ich podstawie nie da się stwierdzić, że schorzenia te mogłyby powodować niezdolność do samodzielnej egzystencji. Udokumentowane deficyty nie dają, zdaniem biegłych, przesłanek do opiniowania niezdolności do samodzielnej egzystencji, tj. nie uniemożliwiają zaspokajania bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się, komunikację (opinia k. 55-57 akt).

Do tak sporządzonej opinii zarzuty wniósł opiekun prawny odwołującej się, nie zgadzając się z nią. Wskazała, że odwołująca się nie jest w stanie dokonywać czynności życiowych bez pomocy innych osób. Dodała, że jej stan nie pozwala na samodzielne przyrządzanie posiłków, nie może wychodzić sama na spacer, nie weźmie sama leków. Podkreśliła, że odwołująca się nie była badana psychiatrycznie.

Opiekun prawny odwołującej się w trakcie postępowania sądowego podnosiła, że razem z rodziną starają się tak pracować, aby odwołująca się była jak najmniej w domu. Według jej oceny odwołująca się nie wymaga leczenia psychiatrycznego, bo nie jest agresywna. Jest za to nieporadna i nie umie wielu rzeczy przy sobie zrobić. Takie rzeczy jak umycie rąk, czy posługiwanie się łyżką i widelcem, są efektem wieloletniego opiekowania się nią i pokazywania jej. Jednak innych czynności nie jest w stanie sama zrobić, choć udaje jej się samej załatwić potrzeby fizjologiczne, to jednak należy to do rzadkości. Z uwagi na niepełnoprawność umysłową odwołująca się, w ocenie jej opiekunki prawnej, nie jest w stanie załatwić żadnych spraw urzędowych, czy dotyczących swojej osoby. Nawet do lekarza trzeba z nią chodzić. Owszem wychodzi na spacer, ale jest zawsze pod czyjąś opieką, jak nie opiekuna prawnego i jego rodziny, to sąsiadów.

Sąd biorąc pod uwagę powyższe stanowisko opiekunki prawnej odwołującej się i przychyłając się do jej prośby, aby odwołująca się została przebadana bezpośrednio, postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii na okoliczność ustalenia, czy schorzenia występujące u odwołującej się spowodowały naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych.

Biegła po przeprowadzeniu bezpośredniego badania psychologicznego odwołującej się rozpoznała u niej upośledzenie umysłowe w stopniu znacznym u osoby obciążonej schorzeniami somatycznymi. Biegła stwierdziła, że odwołująca się jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu znacznym, a jej dojrzałość społeczna jest na poziomie 3-letniego dziecka.

Biegła orzekła, że schorzenia występujące u odwołującej się spowodowały naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Odwołująca się, w ocenie biegłej, jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, a niezdolność istniała 05.11.2019 r.

W uzasadnieniu opinii biegła wskazała, że swoim badaniem stwierdziła upośledzenie umysłowe w stopniu znacznym. Zatem wszystkie funkcje poznawcze, tj. myślenie, pamięć, uwaga, mowa, zdolności do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń oraz procesy emocjonalno-motywacyjne i dojrzałość społeczna, są u odwołującej się upośledzone. Podkreśliła, że w materiale dowodowym znajduje się jedynie jedno zaświadczenie na okoliczność istniejącego upośledzenia umysłowego u odwołującej się, wydane przez lekarza psychiatrę z PZP w A., jednak brak jakichkolwiek badań psychologicznych z późniejszego lub obecnego okresu życia odwołującej. Zarówno komisja lekarska ZUS, jak i biegli sądowi wydając swoje opinie oparli się na ocenie psychologicznej odwołującej się z przed 40 laty. Zaś biegła psycholog uaktualniła je, stwierdzając że odwołująca się jest osobą upośledzoną w stopniu znacznym. Biegła wskazała również że na przestrzeni kolejnych lat życia u odwołującej się nastąpił regres w funkcjonowaniu intelektualnym, na co niewątpliwie ma wpływ również jej wiek oraz istniejące schorzenia somatyczne (otępienie starcze). W związku z powyższym biegła nie podziela, ani stanowiska komisji lekarskiej ZUS z 06.05.2020 r., ani opinii biegłych sądowych z 29.11.2021 r., którzy stwierdzili, że odwołująca się jest zdolna do samodzielnej egzystencji, lecz stoi na stanowisku, że odwołująca się nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji trwale, a niezdolność do samodzielnej egzystencji istniała już w dacie złożenia wniosku o świadczenie uzupełniające, tj. 05.11.2019 r. Biegła wyjaśniła, że odwołująca się jest osobą z zaburzeniami funkcji mowy. Zwykle wypowiada - komunikuje się wypowiadając przeważnie pojedyncze słowa, które są zniekształcone i niezrozumiałe dla szerszego otoczenia, a jedynie odczytywane przez domowników. Od dłuższego czasu ma problemy z samodzielnym przemieszczaniem się, potrzebuje w tej kwestii pomocy innej osoby. Jej chód jest niepewny, często potyka i przewraca się, doznając przy tym urazów, po czym nie jest w stanie sama się podnieść, wówczas krzyczy przerażona. Również w zakresie samoobsługi jest niewydolna. Chociaż wykazuje czasami wiele chęci, motywacji, by sobie poradzić z czynnościami dnia codziennego, to i tak nie wychodzi jej to tak, jak powinno. Próbuje ubierać się sama, ale zwykle zakłada ubranie tyłem do przodu, na lewą stronę lub ubiera się nieadekwatnie do pory roku. Posiłki zjada sama, jednak o ich przygotowaniu przez odwołującą się nie ma mowy - nawet nie potrafi zrobić sobie kanapki, mimo że ma pokrojony chleb, wędlinę. Bywały w życiu odwołującej się sytuacje, że potrafiła bez umiaru zjeść bardzo dużą ilość śledzi - ok. 5 kg - po czym zemdląła i znalazła się w szpitalu, a innym razem cały garnek maku. Bywa, że jak podejździe do lodówki, to 2 kg kielbasy na raz albo nie zje nic. Nie ma umiaru w jedzeniu i picciu, je to co złapie. Nie potrafi sama zadbać o higienę osobistą i w ogóle tych czynności nie wykonuje sama, jedynie umyje twarz i ręce. Ma problemy z potrzebami fizjologicznymi: posikuje się, a zdarza się, że i zanieczyszcza, ale problem zgłasza już po fakcie. Biegła podniosła, że odwołująca się jest osobą, która od wczesnego okresu rozwijała się nieprawidłowo pod względem umysłowym, po czym stwierdzono że jest osobą upośledzoną w stopniu umiarkowanym. Na koniec biegła podkreśliła, że upośledzenie umysłowe nie jest traktowane jako choroba, lecz jako skutek działania różnych czynników patologicznych. Jest to stan nieodwracalny, który ma charakter kalectwa trwającego całe życie. Uwarunkowany jest polietiologicznie, co oznacza, że w poszczególnych przypadkach różne mogły być przyczyny zaburzeń (działały rozmaite czynniki patogene powodując uszkodzenie (...)) i odmienna była ich patogenezą (zmiany morfologiczne, biochemiczne i patofizjologiczne powstałe wskutek działania czynników patogennych). Wszystkie z omówionych czynników uszkadzających (...) mogą być przyczyną upośledzenia umysłowego (opinia k. 132-142 akt).

Do powyższej opinii zarzuty wniósł organ rentowy nie zgadzając się z nią w zakresie daty powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji. Wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego oraz wskazanie przez niego dokumentacji medycznej, która stanowiła podstawę do ustalenia jako daty powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji 05.11.2019 r. oraz przeprowadzenie oceny zdolności do samodzielnej egzystencji u odwołującej się przy zastosowaniu skali (...).

Sąd na zasadzie art. 235² § 1 pkt 5 KPC postanowił pominąć wnioski dowodowe organu rentowego uznając, że dowód z uzupełniającej opinii biegłego nie jest konieczny do rozstrzygnięcia sprawy. Należy wskazać, że odwołująca

się dopiero przez biegłego z zakresu psychologii była badana bezpośrednio. Ani lekarz orzecznik ZUS, ani komisja lekarska ZUS, nie badali odwołującej się. Orzeczenia zostały wydane zaocznie tylko na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. A ponieważ Sąd uznał opinię biegłego psychologa za wystarczającą do podjęcia końcowej decyzji merytorycznej, to pominął dowód zgłaszany przez organ rentowy. W ocenie Sądu nie ma żadnych powodów o kontynuowania postępowania dowodowego poprzez uzupełnienie opinii biegłego.

Zdaniem Sądu, ocena organu rentowego jest nieprawidłowa, gdyż z całości dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego wynika, że odwołująca się już od bardzo dawna jest osobą, która nie jest w stanie samodzielnie egzystować. Fakt, że już w 1981 r. zaliczono ją do II grupy inwalidzkiej, a w 1984 r. została ubezwłasnowolniona całkowicie, wskazuje, że już wówczas nie była ona w stanie samodzielnie funkcjonować. Jest ciągle pod stałą opieką. Po śmierci matki była okresowo umieszczana w Domu Pomocy Społecznej, skąd zabierana była przez rodzinę, gdyż nie odnajdowała się w warunkach (...). Ponadto już w latach 80-tych ubiegłego wieku odwołująca nie była w stanie się sama podpisać, co jednoznacznie wynika z akt dotyczących renty rodzinnej.

Sąd swoje rozstrzygnięcie oparł na opinii biegłej z zakresu psychologii, która zbadała odwołującą się i jednoznacznie wskazała, że odwołująca się obecnie jest osobą upośledzoną w stopniu znacznym. Biegła wskazała również że na przestrzeni kolejnych lat życia u odwołującej się nastąpił regres w funkcjonowaniu intelektualnym, na co niewątpliwie ma wpływ również jej wiek oraz istniejące schorzenia somatyczne (otępienie starcze). W związku z powyższym biegła nie podzieliła, ani stanowiska komisji lekarskiej ZUS z 06.05.2020 r., ani opinii biegłych sądowych z 29.11.2021 r., którzy stwierdzili, że odwołująca się jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Biegła jednoznacznie stanęła na stanowisku, że odwołująca się nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji trwale, a niezdolność do samodzielnej egzystencji istniała już w dacie złożenia wniosku o świadczenie uzupełniające, tj. 05.11.2019 r.

Sąd zgadza się z spostrzeżeniami, jakie poczyniła biegła, w tym że odwołująca się nie umie mówić, pisać, liczyć, ani podpisać się. Sąd również uważa, że upośledzenie umysłowe nie jest traktowane jako choroba, lecz jako skutek działania różnych czynników patologicznych. Jest to stan nieodwracalny, który ma charakter kalectwa trwającego całe życie. Uwarunkowany jest polietiologicznie, co oznacza, że w poszczególnych przypadkach różne mogły być przyczyny zaburzeń (działały rozmaite czynniki patogenne powodując uszkodzenie (...)) i odmienna była ich patogeneza (zmiany morfologiczne, biochemiczne i patofizjologiczne powstałe wskutek działania czynników patogennych). Wszystkie z omówionych czynników uszkadzających (...) mogą być przyczyną upośledzenia umysłowego.

Dlatego Sąd oceniając opinię biegłej z zakresu psychologii uznał, że została ona wydana przez lekarza specjalistę po wnikliwej analizie dokumentacji lekarskiej i bezpośrednim badaniu odwołującej się. W ocenie Sądu opinia zawiera fachową, spójną, logiczną i wyczerpującą argumentację. W sposób rzetelny, opisuje schorzenia odwołującej się i ich wpływ na jej sprawność fizyczną i zdolność do samodzielnej egzystencji.

Wskazać należy, że biegła sądowa jest osobą posiadającą szczególną wiedzę, umiejętności i doświadczenie w zakresie, w jakim służy pomocą Sądowi. Biegła ma duże doświadczenie orzecznicze, które ma zastosowanie do okoliczności toczącej się sprawy. Tym samym Sąd uznał opinię za wyczerpującą, poddającą wszechstronnej analizie stan zdrowia odwołującej się w odniesieniu do możliwości do samodzielnej egzystencji. Wnioski zawarte w opinii nie nasuwały wątpliwości, co do ich trafności. W ocenie Sądu biegła rzeczowo uzasadniła swoje stanowisko odnośnie do zdiagnozowanych schorzeń i ich wpływu na zdolność odwołującej się do samodzielnej egzystencji. Dlatego Sąd doszedł do przekonania, że opinia biegłej z zakresu psychologii stanowi miarodajny i wiarygodny materiał dowodowy.

Sąd zgodził się również z tym, że prawo do świadczenia należy przyznać odwołującej się od daty złożenia wniosku o świadczenie uzupełniające, tj. od 05.11.2019 r.

Sąd uważa, że niezdolność odwołującej się istniała już wcześniej, ale ponieważ nie można było jednoznacznie ustalić daty powstania niezdolności odwołującej się, to zgodnie z zasadami orzekania o niezdolności do pracy, za datę powstania niezdolności przyjęto datę złożenia wniosku. Sąd również przyjął za biegłą, że stan zdrowia odwołującej się nie może na tyle się poprawić, że jej schorzenia nie będą powodowały niezdolności do samodzielnej egzystencji. Dlatego Sąd uznał, że jest to niezdolność stała. Odwołująca się wymaga opieki i pomocy innej osoby

w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Wymaga też pielęgnacji, zapewnienia możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej oraz pomoc w sprawach niezbędnego zaopatrzenia w żywność i leki.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 KPC zmienił zaskarżoną decyzję i uznając, że odwołująca się spełnia wszystkie przesłanki ustawowe do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, przyznał jej prawo do tego świadczenia od 05.11.2019 r. na stałe.